

Protokół nr XVII

Sesji Rady Miejskiej Wrocławia

25 kwietnia 2025 roku

Sala im. Ignacego Jana Paderewskiego

Sukiennice 9 we Wrocławiu

Sesja trwała w godzinach od 13.00 do 14.20.

W sesji wzięło udział 32 Radnych. Nieobecni byli następujący Radni: Michał Kurczewski, Karolina Mrozowska, Robert Pieńkowski, Dariusz Piwoński, Martyna Stachowiak.

Szczegółowe wyniki głosowań stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, otwieram XVII sesję Rady Miejskiej Wrocławia. Witam wszystkich Państwa. Witam Państwa Prezydentów, Panie Radne i Panów Radnych, Dyrektorów departamentów i wydziałów Urzędu Miejskiego. Witam Mieszkańców Wrocławia.

Stwierdzam kworum niezbędne do prowadzenia obrad. Przechodzimy zatem do realizacji porządku obrad dzisiejszej sesji. Porządek jest zgodny z wersją przekazaną Państwu w dniu 18 kwietnia br. wraz z projektem uchwały.

I. Informacje i komunikaty Przewodniczącej Rady i Prezydenta Wrocławia.

Szanowni Państwo, na początku sesji proszę Państwa o uczczenie pamięci osób, które odeszły od nas w ostatnich dniach. 17 kwietnia zmarli Wojciech Adamski - Radny Rady Miejskiej Wrocławia I kadencji, Wiceprzewodniczący Rady w latach 1993- 94, wieloletni Wiceprezydent Wrocławia, Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu oraz Ewa

Mańkowska - Radna Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, była Wicewojewoda oraz Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego.

21 kwietnia zmarł Papież Franciszek. Proszę zatem o powstanie i uczczenie pamięci zmarłych minutą ciszy. Bardzo Państwu dziękuję.

Przypominam Państwu o terminie składania oświadczeń majątkowych. Ten termin mija 30 kwietnia. I co ważne, liczy się data wpływu do Urzędu wg stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, czyli 2024. Oświadczenie należy złożyć wraz z kopią swojego zeznania PIT za rok poprzedni. I to oświadczenie należy złożyć w dwóch jednobrzmiących podpisanych egzemplarzach w oryginale, co ważne, z parafą na każdej stronie.

II. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.

Na wniosek Prezydenta Wrocławia proponuję wprowadzenie projektu uchwały uchylającej uchwałę nr VI/95/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zgody na zbycie akcji spółki działającej pod firmą: Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” Spółka Akcyjna z siedzibą we Wrocławiu w związku z częściową prywatyzacją Spółki - druk nr 359/25

proponuję, aby był to punkt 3A

Głosowanie nad wprowadzeniem projektu uchwały – druk nr 359/25

Wyniki głosowania: za – 29, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania projekt został wprowadzony.

III. Dyskusja i głosowanie nad projektami uchwał w sprawach:

IIIA. Projekt uchwały uchylającej uchwałę nr VI/95/24 Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie zgody na zbycie akcji spółki działającej pod firmą: Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” Spółka Akcyjna z siedzibą we Wrocławiu w związku z częściową prywatyzacją Spółki - druk nr 359/25

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Dobra kolejność, aby coś rozpocząć, musimy stare zamknąć. Szanowni Państwo, to jest czysto techniczna uchwała. Proszę tutaj o to, aby przychylić się do uchylenia uchwały z 2024 roku, która określała bardzo precyzyjnie zarówno ilości, jak i wartości akcji, a także cel i kierunek zbycia pakietu tych akcji. I w tym zakresie ta uchwała wobec ponownego rozpoczęcia procesu, po prostu wystąpiła konieczność jej uchylenia. Czysto techniczna sprawa, w związku z tym szerzej będę referował w zakresie uchwały tej kierunkowej.

Opinie klubów:

– **Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej** – opinia pozytywna

– **Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz** - To znaczy opinia pozytywna. Oczywiście wiemy, jakie było to pierwotne brzmienie tego projektu, który nam zaprezentował Pan Prezydent. Wiemy, że te mankamenty prawne były. Ja myślę, że one zostały dostrzeżone albo w wyniku różnych rozmów, zwróceń uwagi etc. Natomiast teraz oczywiście to się odbywa już w zgodzie z takim porządkiem prawnym, jak to powinno być, czyli traci moc ta uchwała o wycenie na 50 000 000 PLN. Będzie kierunek wskazany w kolejnej uchwale. Nie zobowiązujemy Prezydenta, do czego nie mamy uprawnień, a tak Pan Prezydent nam pierwotnie wskazał, żeby Rada go zobowiązała. No, ale nie mamy prawa do tego, żeby go zobowiązywać. I w tym znaczeniu, oczywiście dajemy opinię pozytywną.

- **Klub Radnych Lewicy** – opinia pozytywna

- **Klub Radnych Naprawmy Przyszłość** – opinia pozytywna

Opinie komisji:

– **Komisja Statutowa** – bez opinii

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, nie ukrywam, że mam satysfakcję z tego, że dzisiaj taką uchwałę podejmujemy, dlatego że potrzebowaliśmy, w mojej ocenie sześciu lat i przynajmniej trzech wadliwych uchwał, żeby władze miasta zrozumiały, że próby sprzedaży Śląska Wrocław, które były do tej pory podejmowane, były z góry skazane na porażkę przez swoje formalnoprawne warunki. Po prostu nie miały szans się udać, stąd spotykaliśmy się kilkakrotnie. Kilkakrotnie podejmowaliśmy uchwałę o wartości spółki. Teraz się z tego wycofujemy. Wydawałoby się, że idziemy krok wstecz, bo podejmujemy uchwałę intencyjną, czyli mówimy mieszkańcom, tak chcemy sprzedać klub. W zasadzie teoretycznie nic się dla nas nie zmienia. Natomiast można do tej sprzedaży podejść w tej chwili w sposób taki, który nie będzie narzucał na nas presji czasu związanej z ważnością uchwały podjętą przez Radę Miejską. I to jest absolutnie dobry ruch. Natomiast to wcale nie znaczy, że nie będziemy podejmowali kolejnych wycen, bo ta uchwała ma charakter bardzo ogólny, ewentualne kolejne fiaska będą wiązały się z kolejnymi kosztami i kolejnymi, jak rozumiem, próbami sprzedaży klubu. Sama uchwała też nie mówi nam, co chcemy dla Śląska Wrocław osiągnąć. Czyli nie wiemy, jakim chcemy być udziałowcem, jak chcemy partycypować w kosztach utrzymania klubu, ewentualnie jak chcemy partycypować, czego bym sobie życzył w zyskach, które klub w przyszłości będzie przynosił. Tego wszystkiego dzisiaj, jak nie wiedzieliśmy, tak nie wiemy. Liczę, że ten drugi etap, o którym powiedział Pan Prezydent, w końcu nam oczekiwaną zmianę, o którą prosimy, już od dawna przyniesie, że następna uchwała w sprawie Śląska Wrocław, z jaką będziemy się spotykać, to będzie uchwała, po której będziemy wiedzieli, ile na klub płacimy, ile płaci nasz partner, którego poszukujemy i jakim klubem ma być Śląsk Wrocław w przyszłości? To znaczy ekstraklasowym czy pierwszoligowym? Dziękuję.

Radny Łukasz Kasztelowicz. Dodając chciałbym podziękować, że Pan Prezydent myślę, wsłuchał się w to, co ja przy okazji podejmowania tej uchwały, którą w obecnej chwili uchylamy, wspominałem, że ta uchwała

w sprawie wyrażenia zgody na zbycie akcji nie jest konieczna, dlatego że Pan Prezydent rozpoczął rozmowy w sprawie zbycia akcji spółki. Tę uchwałę, którą teraz uchylamy, ona powinna być końcowym etapem związanym z uzgodnieniami z potencjalnym inwestorem. Czyli my ostatecznie, jak tego inwestora znajdziemy, wynegocjujemy z nim warunki, my jako Rada Miejska, wtedy wyrazimy, bądź nie zgodę na te wynegocjowane warunki. I cieszę się, że Pan Prezydent zmienił tę formę, że ta nasza zgoda ostateczna nie będzie taką zgodą w ciemno, bo byśmy podjęli uchwałę nie znając inwestora, nie wiedząc, czy w ogóle za tę kwotę ktokolwiek chętny się znajdzie. Okazuje się oczywiście, że się nie znalazł. I myślę, że to jest krok w dobrym kierunku. I tak, jak mówię, ja będę głosował „za”.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 359/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVII/333/25** z dnia 25 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

1. Projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta Wrocławia w zakresie prywatyzacji spółki Wrocławski Klub Sportowy „Śląsk Wrocław” Spółka Akcyjna - druk nr 358A/25

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Wsłuchuję się w głos każdego Radnego, nie tylko Pana Przewodniczącego, natomiast przychodzę do Państwa z bardzo krótką 3-paragrafową uchwałą w sprawie ustalenia kierunków działania Prezydenta w zakresie prywatyzacji spółki Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław SA. Jest to uchwała kierunkowa. Teraz kilka słów o czynnościach i zamierzeniach jakie na kanwie tej uchwały, ale też i przed tą uchwałą, co się wydarzyło, jak ten proces na dzisiaj widzimy. Zarządzeniem Prezydenta Wrocławia z 11 kwietnia 2025 roku został

powołany zespół do przygotowania procedury zbycia akcji spółki Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław SA. Zarządzenie jest dostępne na stronie BIP-u Urzędu. Zespół ten jest siedmioosobowy. Zespół ten może być rozszerzony o doradców, bądź podmioty, które swą wiedzą, doświadczeniem, są niezbędne do przeprowadzenia pierwszej części tego procesu. Zadania zespołu określone zostały precyzyjnie w § 2 zarządzenia, a szczególnie w ust. 2 § 2. Zarządzenie określa również zakresowo, a nie terminowo moment, w którym zarządzenie to traci swoją moc, a zespół się rozwiązuje, to znaczy tą chwilą będzie przedstawienie Panu Prezydentowi wykazu podmiotów spełniających kryteria formalne określone w ogłoszeniu, o którym za chwilę kilka słów powiem, zawierającym zaproszenie do udziału w negocjacjach w przedmiocie zbycia akcji. Samo ogłoszenie, zakładając, że nastąpi zgoda Rady i uchwała w zakresie tym kierunkowym zostanie podjęta. Zamiarem zespołu jest podanie do publicznej wiadomości na BIP-ie, jak i na stronach internetowych urzędu spółki, w mediach drukowanych, internetowych, branżowych, biznesowych, ogłoszenia, w którym dokonamy zaproszenia potencjalnych inwestorów do złożenia oświadczeń o zamiarze przystąpienia do procesu negocjacyjnego w przedmiocie zbycia akcji spółki WKS Śląsk Wrocław. W ogłoszeniu tym zamierzamy wskazać iż terminem na spełnienie kryteriów formalnych, a zatem złożenie oświadczenia o zamiarze przystąpienia do negocjacji, podpisania dokumentów o zachowaniu klauzuli poufności, a nadto dokumentów rejestrowych potwierdzających reprezentację, bądź oświadczenia, iż podmiot taki nie jest objęty żadnym z rejestrów, a także wpłatą wadium. I na te kryteria formalne potencjalni inwestorzy będą mieli czas do 26 maja do godziny 12:00, aby takiego rodzaju dokumentację do Biura Nadzoru Właścicielskiego złożyć. Po upływie tego terminu zbierze się zespół powołany zarządzeniem Pana Prezydenta, który dokona oceny spełnienia kryteriów formalnych przez, liczymy na to liczne, złożone w tym postępowaniu oferty. I w zakresie, w którym podmioty spełniać będą wymagania formalne, zostaną poinformowane o zaproszeniu do drugiego

etapu, czyli do etapu rozmów merytorycznych na temat w ogóle zasad, treści oraz tej merytorycznej części dotyczącej właśnie przeprowadzenia procesu prywatyzacji. Wówczas z chwilą także podmioty, które nie spełnią kryteriów formalnych, zostaną poinformowane o tym, że tych kryteriów formalnych nie spełniły i że w związku z tym do tego drugiego potencjalnie etapu nie zostaną dopuszczeni. Po tym etapie zostanie, taki mamy zamiar, zostanie wydane zarządzenie, nazwijmy to zarządzenie nr 2 Prezydenta, który powoła zespół już do prowadzenia merytorycznych dyskusji negocjacyjnych z potencjalnymi inwestorami. I w skład tego zespołu chcemy również, aby weszli także przedstawiciele Rady Miejskiej Wrocławia, którzy będą czynnie w tym procesie brali udział. Poza osobami wymienionymi w zarządzeniu 1 z 11 kwietnia, poza Radnymi, chcemy również, aby ten zespół miał możliwość doboru do swojego składu zarówno podmiotów doradczych, jak i być może także udziału czynnika naukowego, czynnika społecznego w rozumieniu kibiców. Natomiast to jest jeszcze do rozważenia. Kluczową sprawą jest to, iż zgodnie z art. 12 ustawy o gospodarce komunalnej, odsyłającym z kolei do ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym, kluczowe jest, aby końcową i finalną decyzję, zakładając pomyślny przebieg negocjacji, pod warunkiem dzisiejszej uchwały, pod warunkiem odpowiedzi na wystosowane ogłoszenie będzie uchwała ponowna Rady Miejskiej Wrocławia, która będzie wyrażała zgodę na zbycie podmiotowi określonemu w tych negocjacjach, zgody na nabycie określonego pakietu akcji za określoną kwotę. To jeśli chodzi o takie czysto formalne kwestie. Chciałem też uprzedzić prawdopodobne pytania, ale też i poinformować, iż została sporządzona wycena spółki WKS Śląsk Wrocław. Stanowi ona tajemnicę przedsiębiorstwa. Zostało to potwierdzone uchwałą Zarządu. Wycena została sporządzona zgodnie z zasadami narzuconymi przez przepisy prawa, a również i członkowie zespołu zostali objęci w tym zakresie podpisanymi klauzulami poufności, a zatem na żadne pytania w tym zakresie, uprzedzam, nie będę dzisiaj mógł, ani nie będę chciał Państwu odpowiedzieć. Na etapie drugim, to

znaczy na etapie rozpoczęcia tych merytorycznych dyskusji z potencjalnymi inwestorami, Radni, którzy zostaną dzisiaj rekomendowani przez Wysoką Radę, liczę na to, zarządzeniem Prezydenta powołani do zespołu nr 2, po podpisaniu stosownych klauzul poufności będą mieli również dostęp do tych dokumentów, a także innych, które w procesie negocjacyjnym będą dostępne. To w zasadzie, z tej części takiej stricte merytorycznej, tyle. Jeśli są jakieś pytania, to chętnie odpowiem. Jeśli nie, to proszę o wyrażenie zgody przez Wysoką Radę na podjęcie tych działań kierunkowych i umożliwienie rozpoczęcia procesu prywatyzacji spółki Wrocławski Klub Sportowy Śląsk Wrocław.

Opinie klubów:

– Klub Radnych Koalicji Obywatelskiej – Przewodniczący Robert

Leszczyński - Pani Przewodnicząca, Pani Prezydent, Szanowni Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Mieszkańcy Wrocławia. Dzisiaj pochylamy się nad decyzją, która dotyczy czegoś znacznie większego niż klubu sportowego. Decyzję, która dotyczy dziedzictwa Wrocławia, naszego symbolu, naszej dumy, jakim od blisko 88 dekad jest Śląsk Wrocław. To historia, która buduje tożsamość miasta. Kiedy myślimy o historii powojennego Wrocławia, myślimy o odbudowie miasta, o tworzeniu nowej wspólnoty, ale także o powstaniu instytucji, które dawały ludziom radość, nadzieję, poczucie przynależności. Śląsk Wrocław, założony w 1947 roku, od samego początku był czymś więcej niż tylko drużyną piłkarską. Był świadkiem i uczestnikiem przemian, jakie przechodziły przez nasze miasto. Przypomnijmy sobie te wielkie sukcesy. W 1977 roku pierwsze mistrzostwo Polski. W 2012 roku, po 35 latach, kolejne mistrzostwo Polski. Tu należy dodać jeszcze puchary kraju, występowania naszej drużyny w ligach europejskich. To były chwile, które jednoczyły nas wszystkich, niezależnie od poglądów, wieku, czy miejsca zamieszkania. Ludzie, którzy tworzyli legendy Śląska, to nie tylko ludzie, którzy tworzyli wyniki. To przede wszystkim ludzie, którzy przez dekadę

budowali jego legendy. Jak zaczęlibyśmy tu wymieniać tych piłkarzy m.in. Władysław Żmuda, Janusz Sybir, czy Tadeusz Pawłowski, Ryszard Tarasiewicz, czy bramkarz Janusz Jedynak, no to zabrakłoby nam tutaj czasu. To są nazwiska, które rozbrzmiewają w pamięci każdego Wrocławianina. To ludzie, którzy pokazali, że Śląsk Wrocław to pasja, charakter i wierność barwom. Odpowiedzialność za przyszłość tej legendy. Szanowni Państwo, dzisiaj mamy w rękach przyszłość tej pięknej historii. Prywatyzacja, o której rozmawiamy, musi być traktowana nie jako formalność, lecz jako akt troski o nasze dziedzictwo Wrocławia. Naszym obowiązkiem jest dopilnować, by niezależnie od tego, kto stanie się właścicielem klubu, pamiętał on, że jest depozytariuszem tradycji, którą tworzy tysiące Wrocławian przez pokolenia. Podsumowując, nasza wspólna sprawa. Nie pozwólmy, byś Śląsk Wrocław kiedykolwiek stał się jedynie aktywem w portfelu biznesowym. To nasz klub, nasza duma, nasza historia. Niech każdy, kto dzisiaj podejmie decyzję, pamięta o tym, że w jego rękach jest coś więcej niż dokumenty. Jest to serce Wrocławia. Opinia Klubu Koalicji Obywatelskiej jest opinią pozytywną. Dziękuję za uwagę. Niech żyje Śląsk Wrocław. Niech żyje Wrocław. Dziękuję.

– Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości – Przewodniczący Łukasz Kasztelowicz - Szanowna Pani Przewodnicząca, Szanowna Pani Prezydent, Panowie Prezydenci, drodzy Radni, drodzy Mieszkańcy Wrocławia. Miałem dzisiaj nie występować, ale skoro Pan Przewodniczący Klubu Koalicji Obywatelskiej wystąpił, miał takie przemówienie, można powiedzieć wpisujące się, czy próbujące tu wpisywać się jakoś, tu myślę, że kampanijnie, to powiem w ten sposób. Zaczniemy może od początku. Cienko widzę tę prywatyzację, jeśli zwołujemy sesję nadzwyczajną i nie jesteśmy w stanie przygotować w sposób prawidłowy prawnie poprawny projekt uchwały. W tym pierwotnym brzmieniu, to był absolutny bubel prawny. Wszyscy wiemy, że Rada Miejska nie może zobowiązywać Pana Prezydenta do sprzedaży klubu. Myślę, że prawnicy szybko, albo po tym, jak w kulisach zaczęto mówić o tym właśnie, że ta uchwała została

przygotowana w sposób absolutnie taki naprędce złożony, absolutnie, w mojej ocenie, przepisy postanowienia tej uchwały mogłyby zostać uchylone przez Pana Wojewodę. Już abstrahuję od tego, że powołana została podstawa art. 12 ust. 3, i tak naprawdę w treści tej uchwały mieliśmy po prostu przytoczenie przepisów prawnych, co kiedyś Rada Miejska zamierza zrobić. Generalnie ta uchwała była absolutnie niepoprawna, to znaczy, jeżeli Pan Prezydent, organ wykonawczy nie jest w stanie przygotować poprawnej formy uchwały składającej się tak naprawdę z kilku zdań, to ciężko mówić, że ten proces prywatyzacyjny zostanie przeprowadzony w sposób prawidłowy. Ale ja mam nadzieję, bo nadzieja umiera ostatnia. Mam nadzieję, że tym razem ten proces zostanie poprowadzony w sposób prawidłowy. Tak naprawdę tej uchwały, którą dzisiaj podejmujemy, mogłoby nie być. To znaczy ta uchwała ma charakter kierunkowy, ale bez tej uchwały Pan Prezydent mógłby jak najbardziej przeprowadzić ten proces prywatyzacyjny. Najbardziej istotną kwestię, którą rozstrzygnęliśmy, już podjęliśmy, czyli uchyliliśmy uchwałę dotyczącą wyceny klubu na ponad 50 000 000 PLN, co tak naprawdę tamowało wszelki proces inwestycyjny. Ta uchwała, którą w obecnej chwili podejmujemy jest uchwałą jednozdaniową, intencyjną, wyrażającą wolę, która jest oczywista. Myślę, że nikt nie ma wątpliwości, że mieszkańcy Wrocławia, Radni Miejscy Wrocławia mają wolę zbycia klubu. I można powiedzieć, że ta uchwała ma charakter taki, można powiedzieć zezwalający Panu Przewodniczącemu Klubu Koalicji Obywatelskiej na, oczywiście ja się zgadzam z tą wypowiedzią Pana Przewodniczącego. Natomiast myślę, że nie było potrzeby zwoływania w obecnej chwili specjalnej sesji. Można było równie dobrze tę uchwałę przeprocedować za dwa tygodnie na zwyczajnej sesji. Pan Prezydent ma pełne prawo do tego, żeby prowadzić proces negocjacyjny. Szczerze powiedziawszy, nie wiem, czemu dzisiaj doszło do zwołania tej nadzwyczajnej sesji. Myślę, że ten instrument prawny jednak powinien być zagwarantowany na coś naprawdę nagłego, a nie na tego typu rzecz. Ja się bardzo cieszę jeszcze raz, że Pan

Prezydent odsłuchał, myślę, moje przemówienie z połowy ubiegłego roku, gdzie wprost wskazywałem, jaka powinna być procedura, że ta uchwała wyrażająca zgodę, gdzie my, jako Radni Wrocławia wyrażamy zgodę na zbycie akcji Śląska Wrocław, to powinien być akt wieńczący proces zbycia akcji klubu, a nie rozpoczynający ten proces. Też poniekąd troszkę rozumiem tę uchwałę intencyjną, bo Pan Prezydent mając tę uchwałę intencyjną, ma taki, użyję takiego słowa z języka angielskiego, taki back-up, czyli ma pełną świadomość, że Radni popierają te jego działania związane z tym, żeby znaleźć potencjalnego inwestora. Cieszę się, że Pan Prezydent będzie chciał w tę inicjatywę włączyć też Radnych Miejskich Wrocławia. Mam nadzieję tylko, że to nie jest szopka na użytek wyborczy Koalicji Obywatelskiej. Wiemy, co Koalicja Obywatelska, co Pan Prezydent, co ta władza, jak ten proces prywatyzacyjny przeprowadzała. Mamy już wiele lat ciągnących się zapewnień, że znajdziemy inwestora, natomiast tego inwestora nie jesteśmy w stanie znaleźć. Dzisiaj dowiedzieliśmy się kolejny raz o wycenie widmo, czyli nawet już kwoty nie jesteśmy w stanie podać mieszkańcom Wrocławia. To raczej nie wpisuje się w to, żeby z mieszkańcami Wrocławia rozmawiać w sposób przejrzysty i transparentny. Myślę, że mieszkańcy Wrocławia zasługują na transparentność. Ja rozumiem, mamy negocjacje, one powinny jednak odbywać się w ciszy, ale pewne podstawy powinny być mieszkańcom Wrocławia, jednak przedstawione. To utajnienie, chociażby już nawet kwoty tej wyceny nie rokuje dobrze na przyszłość, tak jak nie rokuje dobrze na przyszłość ten źle przygotowany, na kolanie, można powiedzieć, projekt uchwały. Całe szczęście Pan Prezydent w ostatniej chwili zobaczył, że przygotował, można powiedzieć taki bubel prawny. Ja tylko przypomnę, że Rada Miejska nie mogła zobowiązać Pana Prezydenta do sprzedaży Śląska Wrocław w uchwale intencyjnej. Wielokrotnie tu Radni składali uchwały intencyjne i wielokrotnie tu podczas sesji Rady Miejskiej, Komisja Statutowa zwracała uwagę, że nie można używać słowa zobowiązuje. A Pan Prezydent składa do nas projekt uchwały, w którym chciał sam siebie

zobowiązać, znaczy chciał, żeby Rada go zobowiązała bezprawnie, do czego nie ma kompetencji do tego, żeby zbył akcje Śląska. Mylić się każdy może, ale w tym zakresie niedobrze to rokuje. Ale mam nadzieję, bo nadzieja umiera ostatnia, że jednak uda się ten proces inwestycyjny przeprowadzić w sposób prawidłowy i uda nam się znaleźć dobrego inwestora, Śląsk Wrocław trafi w dobre ręce. I w przyszłości będziemy dumni z wyników, jakie będzie osiągał klub. Tak więc Klub Prawa i Sprawiedliwości poprze przedmiotowy projekt uchwały. Dziękuję bardzo.

- Klub Radnych Lewicy – Radna Anna Kołodziej - Szanowni Państwo, Pani Prezydent, Panowie Prezydenci, skoro wszyscy to wszyscy. Jak Państwo doskonale wiedzą, nie tylko Przewodniczący Kasztelowicz, ale również Klub Lewicy i wielu tu obecnych Radnych, nie tylko Radnych, wielokrotnie apelowało o to, żeby proces tej sprzedaży Śląska najpierw się zadział, potem, żeby przyspieszył. Więc, jak Państwo się domyślają, bardzo mocno cieszymy się z tego, że będzie to kolejny krok, mam nadzieję, że już tym razem cały proces zakończy się sukcesem. Bo, jak tutaj wszyscy siedzimy, tak są wśród nas i ci, którzy bardzo kochają Śląsk i kibicują piłce nożnej, i jako cała Lewica bardzo mocno szanujemy to przywiązanie, ale słyszymy też głos tych mieszkańców, którzy niekoniecznie zadowoleni są z wydawania ogromnych środków na zawodowych piłkarzy i na finansowanie sportu zawodowego. Ja nie będę przedłużać. Opinia Klubu Lewicy oczywiście pozytywna. Dziękuję.

- Klub Radnych Naprawmy Przyszłość – Przewodniczący Jakub Janas - Wysoka Rado, Szanowni Państwo Prezydenci, drodzy Goście, spokojnie, więcej klubów Radnych już nie ma. Moje wystąpienie to jest ostatnia opinia. Ta sytuacja jest co najmniej nieco dziwna, kiedy to Prezydent przychodzi do nas z uchwałą, w której chce wyznaczyć kierunki Prezydentowi Wrocławia, w skrócie Prezydent prosi o to, abyśmy go prosili o jakieś działania. Tym jest bardziej to dziwne, że przecież próby sprzedaży Śląska Wrocław trwają od miesięcy, żeby nie mówić, że od lat. Rada

Miejska i poprzedniej kadencji, i tej kadencji wyrażała już swoją ogólną wolę, ale też w konkretnych uchwałach, o tym, że tej sprzedaży Śląska chce. Myślę, że mamy co do tego tutaj zgodę. Stąd też nasuwają się pytania, po co w ogóle jest ta uchwała? I w jaki sposób formalnie ona nas przybliży do tej sprzedaży Śląska Wrocław, skoro Prezydent sporą część z tych działań i tak już może podejmować. I tutaj też w ślad za Przewodniczącym Kasztelowiczem, dlaczego akurat na specjalnie zwołanej do tego celu sesji? Dlaczego nie mogliśmy tego przeprzeć na najbliższej sesji, która odbędzie się w maju? Pan Prezydent mówił też o tym, że do tego zespołu, który będzie prowadził tę sprzedaż Śląska zostanie włączonych trzech Radnych z Rady Miejskiej. Panie Prezydencie, w Radzie Miejskiej mamy cztery Kluby Radnych. I mam nadzieję, że do tego zespołu finalnie zostaną włączeni przedstawiciele z każdego Klubu, tak, żebyśmy mieli zachowany pełen pluralizm i pełną demokrację, którą szanujemy we Wrocławiu. I mam nadzieję, że też w sprawie sprzedaży Śląska Wrocław tych czterech Radnych, z czterech różnych Klubów się w zespole znajdzie. Dzisiaj Klub Radnych Naprawmy Przyszłość bez opinii. Dziękuję.

Opinie komisji:

- Komisja Statutowa – bez opinii**
- Komisja Budżetu i Finansów - opinia pozytywna**
- Komisja Sportu, Rekreacji i Turystyki - opinia pozytywna**

Dyskusja:

Radny Andrzej Kilijanek: Szanowni Państwo, możemy się tylko domyślać, wartość spółki została utajniona. Natomiast wiemy, Pan Prezydent powiedział nam na Komisji Budżetu, że wadium zostało ustanowione na kwotę 80 000 PLN, a że wadium nie może przekraczać 3 punktów procentowych, to przyjmijmy 1,5%, to mówimy o kwocie

5 000 000 PLN. Czyli, zakładam, że dziesięciokrotnie spadła wartość spółki przez ostatni okres od momentu podjęcia uchwały tej, która wyznaczała na 50 000 000 PLN wartość spółki. To jest kolejny dowód na to, że Miasto nie może zarządzać Śląskiem Wrocław, że klub musi być sprzedany, oddany w prywatne ręce. Natomiast ta uchwała, którą dzisiaj podejmujemy, jest uchwałą kierunkową, ma charakter, można powiedzieć apelu. Natomiast z uzasadnienia dowiadujemy się, że sprzedamy nie mniej niż 51% akcji, czyli nadal będziemy udziałowcem. I ja nie mam problemu, żeby dzisiaj Państwo tę uchwałę popierali, bo ona ma charakter charakter życzeniowy, a nie umocowanie prawne. Natomiast przy podejmowaniu następnej uchwały, jeżeli będzie dochodziło do transakcji, mówię już dzisiaj, będę oczekiwał, żebyśmy wiedzieli, jaki poziom udziałów nam pozostaje, ale także jaki poziom finansowania będziemy reprezentować. Mam nadzieję, że nie większy, niż wynika to z posiadanych przez nas udziałów. To jaki będzie partner, nie będę wróżył teraz z fusów, o ile w ogóle do tej sprzedaży dojdzie. Obawiam się, że jeżeli spadniemy do pierwszej ligi, to okaże się, że trzeba zrobić kolejną wycenę. Na szczęście już nie będziemy musieli wracać z uchwałą intencyjną na obrady Rady Miejskiej. Po prostu to się będzie wszystko działo w gabinetach Urzędu czy stadionu, tam, gdzie Śląsk Wrocław ma siedzibę. Dziękuję.

Radny Piotr Uhle: Pani Przewodnicząca. Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, drodzy Mieszkańcy, drodzy Goście. Mamy, mam wrażenie „Dzień Świstaka” we Wrocławiu. Po raz kolejny Śląsk Wrocław zagrożony jest spadkiem do niższej klasy rozgrywek i po raz kolejny, tak się składa zupełnym przypadkiem, że bezpośrednio przed tym jako formę, zakładam ucieczki do przodu, proponuje się rozpoczęcie procesu prywatyzacji. Moment jest w oczywisty sposób o tyle niefortunny, że stan spółki jest zagrożony w ciągu najbliższych chyba 10 dni. Mamy dwa kluczowe mecze, które będą rozstrzygały o tym, jak będzie wyglądała sytuacja sportowa, a w konsekwencji również finansowa spółki. Ponieważ w sytuacji, w której, nie daj Boże, doszłoby do spadku klubu do niższej

klasy rozgrywek, nie daj Boże, ze względu na to, że to jest spółka, w którą zostało wpompowane 100 kilkadziesiąt milionów złotych publicznych pieniędzy za kadencji tylko Jacka Sutryka i te pieniądze po prostu zostałyby w ten sposób zmarnowane, to wtedy największym wyzwaniem będzie przede wszystkim utrzymanie płynności, zachowanie klubu z sytuacji takiej, w której nie musiałby upadać. W związku z tym to nie jest sytuacja, w której wartość jakiegokolwiek wyceny, jeżeli byśmy popatrzyli na metodę przychodową czy dochodową, może wychodzić jakby dodatnio. I to jest istotna sprawa, żebyśmy dobrze rozumieli to, co się tutaj wydarza. To jest forma oczywiście ucieczki do przodu, bo wszyscy też wiemy, kto jest odpowiedzialny za tę sytuację. Ja zwracałem na to uwagę przy poprzednim i poprzednim, i jeszcze poprzednim podejściu do prywatyzacji Śląska Wrocław, że jest jedna osoba odpowiedzialna za całą tę sytuację, za ten problem. To jest osoba, która zamiast zajmować się rządzeniem miasta, zrobiła sobie z miasta Football Manager-a. I mamy tego typu problem. Dzisiaj jest to oczywiście Prezydent Wrocławia. Z naszego punktu widzenia, uchwała kierunkowa wyznaczająca intencje i proces, który oczywiście powinien się rozpocząć, jest lepszą formułą niż przedstawianie wyceny bez konkretnych wizji dotyczących tego, w jaki sposób będzie wyglądało finansowanie dalej spółki etc. Tę uchwałę podejmiemy wtedy, kiedy ewentualnie zostanie taki inwestor wybrany. Natomiast ja dzisiaj, tak samo, jak przy poprzednich procesach, wyrażam daleko idącą rezerwę wobec tego, czy warunki do sprzedaży są optymalne. Wiecie Państwo kiedy były optymalne warunki do sprzedaży? Rok temu, wtedy, kiedy był dobry wynik sportowy. I wtedy był dobry czas na sprzedaż. Natomiast z jakichś przyczyn wykonano wszystkie gesty, które były niezbędne do tego, żeby ta sprzedaż, ta prywatyzacja się nie wydarzyła. Szanowni Państwo, dwa lata temu podejmowaliśmy analogiczną uchwałę, znaczy bardzo podobną. To powinno być w międzyczasie zamknięte. Pan Prezydent obiecywał to w swoich obietnicach wyborczych. Przez dwa lata wpompowaliśmy dziesiątki milionów złotych do tego klubu, zmarnowaliśmy czas,

zmarnowaliśmy pieniądze, zmarnowaliśmy nadzieję mieszkańców, zmarnowaliśmy nadzieję kibiców, również którzy też przecież w tym zakresie mają wyrazistą opinię. Ja dziś osobiście będę głosował „za”, ale chciałbym, żeby to dobrze i głośno wybrzmiało, że metody, które Państwo podejmujecie do tego, żeby wyjść z problemu wizerunkowego, tak naprawdę prywatyzacji i rozwiązaniu systemowemu dla funkcjonowania Śląska Wrocław we Wrocławiu są przeciwnie skuteczne. I szansa na sukces jest marginalna. I to Państwo bierzecie za to odpowiedzialność. Nie ma takiej potrzeby, żeby sięgać po uchwały Rady Miejskiej, innej niż tylko i wyłącznie polityczne podzielenie się odpowiedzialnością. A odpowiedzialny za tę sytuację jest jeden. Dziękuję bardzo.

Radny Jakub Nowotarski: Bardzo krótko, więc, po pierwsze, bardzo się cieszę z tego, że zostały wyciągnięte wnioski z tego, co się wydarzyło mniej więcej pół roku temu. Pamiętam tę nadmierną pewność siebie ze strony władz miasta, przekonanie o tym, że mimo wyceny, która dawała bardzo wysoką wartość spółki, wszyscy wierzyli w to, że przecież to jest słuszna droga do sprzedaży i rzeczywistość to bardzo boleśnie zweryfikowała, więc chociaż tyle z tego wszystkiego mamy, że przynajmniej nie mamy już zaporowej wyceny, która ewidentnie była tutaj czymś, co nas w tym wszystkim blokuje. Żałuję tylko, że jak już przyjmujemy taką uchwałę, że w samej treści nie jest bardzo jasno wskazane, że kierunkiem dla Prezydenta powinno być tak naprawdę sprzedanie 100% akcji. Nic nam jako Miastu nie da, sprzedawanie częściowego pakietu. Chociaż oczywiście lepiej do studni bez dna dorzucać mniej niż więcej. Ale tu pytanie po prostu do Pana Prezydenta. I to nie jest tylko ode mnie, bo myślę, że wielu mieszkańców tego po prostu oczekuje. Panie Prezydencie, kiedy Śląsk Wrocław w 100% będzie w rękach prywatnych? Dziękuję.

Radny Robert Suligowski: Na początek, miasto nie ma jednak cały czas tych 100%, więc ich nie może sprzedać, ale rzeczywiście pakiet dominujący mnie bardzo cieszy. To elastyczne podejście, bo najpierw, jak wiadomo

trzeba znaleźć inwestora, inwestora branżowego, wyspecjalizowanego w działalności sportowej. Jest szereg grup kapitałowych, które takie inwestycje w sposób profesjonalny robią. I jaki będzie końcowy efekt tego, to znaczy, czy to będzie 99%, 100%, 75, czy 84 jest uzależnione od wyniku negocjacji. To nie jest tak, że Miasto sprzedaje działkę z planem miejscowym, ciężarówkę, marchewki, czy coś podobnego. Mamy bardzo specyficzny przedmiot sprzedaży. Oczywiście to, co powiedział tutaj Przewodniczący Leszczyński w kwestiach tożsamościowych, czy wartości, które niektóre osoby we Wrocławiu dzielą. Z drugiej strony, z punktu widzenia biznesowego wyjątkowo specjalistyczny podmiot, który wymaga po prostu właściwego podejścia. Takich grup nie ma za wiele. Byłoby dobrze, gdyby do Wrocławia zawitał rzeczywiście wyspecjalizowany inwestor branżowy. I słuszną drogą elastyczną. Najpierw otwieramy proces, rozpoczynamy rozmowy, zapraszamy do negocjacji takich potencjalnych partnerów, wsparcie wiedzą fachową. I dopiero w momencie, w którym takie rozmowy się zakończą, będzie mógł Pan Prezydent wrócić do nas z propozycją konkretną, czyli inwestora, warunków finansowych. Dzisiaj to jest gdybanie. Bardzo mnie cieszy odwrócenie tego procesu. Na to wskazywał szereg osób w poprzedniej uchwale, że jest zbyt wiążąca ręce w potencjalnych rozmowach. Do tanga trzeba dwojga, jak mówi to powiedzenie, więc potrzebny jest też inwestor, który zechce spółkę czy akcje w spółce kupić. Dziękuję.

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Na część pytań padła odpowiedź w toku dyskusji, tak że wydaje się, że nie ma potrzeby ich powielać, ale odniosę się do kilku rzeczy. Pan Przewodniczący Kasztelowicz, ciekawą analizę Pan przeprowadził połączenia kampanii z procesem sprzedaży. Wydaje mi się, że to jest jednak analiza bez żadnych podstaw. Jeżeli Pan takie podstawy ma w tym zakresie, jakby twarde, namacalne opracowania w tym zakresie chętnie poznamy, bo być może one będą również częścią tego drugiego etapu po złożeniu ofert. Być może są tak kluczowe, że one powinny być tą częścią, więc jeżeli Pan takie posiada, to

proszę przedłożyć. Druga rzecz również do Pana Przewodniczącego. I tu, to jest coś, co z poziomu zawodu zaufania publicznego, jaki Pan wykonuje, jaki ja wykonywałem również przed objęciem funkcji, czy pokazywanie, powoływanie się na to i mówienie, że niepokazanie wyceny będącą tajemnicą spółki jest czymś, co jest zatrważające w całym procesie, wydaje się być całkowitym niezrozumieniem procesu negocjacji, procesu zbywania, procesu łączenia, bądź podziału spółek zgodnie z prawem z kodeksem spółek handlowych. Nie wiem, jak Pan mecenas, nie wiem, jak Pan Przewodniczący, miałem okazję brać kilka razy w procesach łączenia, podziału i sprzedaży spółek. Na żadnym z tych etapów, nigdy przed rozpoczęciem formalnie tych procesów żadnych wycen żeśmy nie pokazywali. Być może Pan ma inną praktykę, ale wydaje się, że ona nie jest trafna. Zgodnie, zgodnie z art. 12 ustawy o gospodarce gminnej odsyłającej, jak już wskazywałem do ustawy o zasadach gospodarowania mieniem państwowym, wycena będzie składową, licząc na to mocno, uchwały końcowej, która będzie wyrażała zgodę na określoną ilość i wartość zbycia na rzecz określonego podmiotu na określonych warunkach. Będzie załącznikiem tej uchwały. A zatem to będzie ten moment, w którym będzie pokazana Państwu ta wycena.

Jeśli chodzi o pytanie Pana Radnego Kilijanka, to proces negocjacji, czyli ten drugi etap po wyłonieniu podmiotów, po analizie kryteriów formalnych, spowoduje tak naprawdę ostateczną odpowiedź o to, jaka wartość i ilość akcji będzie przedmiotem poddanym pod głosowanie Państwa Radnych, co do zgody na ich zbycie. Wcześniej każda wcześniejsza formuła na tym etapie wydaje się niezasadna. Ta elastyczność, co do której Pan Radny Suligowski się odwoływał, ona tutaj jest elementem nieprzypadkowym. Co do wskazywania, mam duży kłopot z taką właściwą odpowiedzią na to pytanie, bo Pan Radny, w mojej ocenie, nie miał takiej intencji, ale mówię cały czas do Pana Radnego Kilijanka, ale wydaje mi się, że mogło być to elementem próby wprowadzenia w błąd, to znaczy odniesienie się jakiś 1,5% poziomów wadiów, odnosząc się do ustawy o prawie zamówień

publicznych, bo jak rozumiem, do tego się Pan odniósł wskazując na maksymalne wartości 3% wadiów, mogłoby wskazywać, że Pana hipotetyczne założenia są tożsame z potencjalną wyceną spółki. Ja Panie Radny, takiemu formułowaniu analiz muszę stanowczo zaprzeczyć, albowiem Pan takiej wiedzy po prostu nie posiada w tym zakresie. A jakby ją Pan posiadał na tym etapie, to wszedłby Pan po prostu w zakres tej wiedzy w sposób bezprawny, bo to są dane będące tajemnicą przedsiębiorstwa.

Co do Pana Radnego Uhlego, to Piotrze zazwyczaj jesteś przeciw, dziś jesteś za. To jest dobry prognostyk, cieszę się.

Natomiast co do Pana Radnego Nowotarskiego, to odpowiedź na to pytanie już padła w stosunku też do Pana Radnego Kilijanka, to znaczy ostateczna ilość akcji i tego, jaka będzie ta ilość przedmiotem sprzedaży, będzie wynikiem procesu negocjacji. Zatem ten proces negocjacji da odpowiedź na pytanie o ilości i wartości akcji, co do których Państwo Radni będziecie decydować. Zatem to tyle Pani Przewodnicząca. Więcej chyba pytań takich istotnych, na które odpowiedzi nie padły wcześniej nie zanotowałem.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Bardzo dziękuję. Szanowni Państwo, zanim przystąpimy do głosowania nad tym projektem, chciałabym, żebyśmy wybrali przedstawicieli Rady Miejskiej do tego zespołu, o którym już wspominał Pan Prezydent. Takie pismo od Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego wpłynęło do nas. Ja je do Klubów przekazałam 23 kwietnia, a na tę chwilę mam informację o dwóch zgłoszonych kandydatach do tego zespołu.

To jest Pan Radny Piotr Uhle zgłoszony przez Klub Naprawmy Przyszłość. Czy Pan Radny wyraża zgodę? Tak.

Oraz Pan Radny Robert Leszczyński złożony przez Klub Koalicji Obywatelskiej. Czy Pan Radny rozumiem, wyraża zgodę, tak?

Czy są jakieś jeszcze inne zgłoszenia? Czy ktoś z Państwa chciałby w tym punkcie? Widzę zgłoszenia.

Radna Dorota Pędziwiatr: W imieniu Klubu Lewicy chciałabym zgłosić Dominika Kłosowskiego.

Radny Łukasz Kasztelowicz: W imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości chciałem zgłosić Radnego Łukasza Kasztelowicza, czyli mnie.

Pan Radny Kłosowski, czy wyraża zgodę? Dziękuję.

Pan Kasztelowicz oczywiście sam siebie zgłosił, to zgoda jest jakby oczywistą oczywistością.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, czy ktoś jeszcze chciałby w tej sprawie zabrać głos?

Nie widzę zgłoszeń. Zatem procedura będzie wyglądała tak. Ponieważ

zgłoszonych mamy cztery osoby, a w piśmie od z Biura Nadzoru

Właścicielskiego jest prośba o wskazanie trzech przedstawicieli, w związku

z tym przeprowadzimy głosowanie w kolejności alfabetycznej nad

zgłoszonymi czterema osobami. Przypomnę, że są to: Radny Łukasz

Kasztelowicz, Radny Dominik Kłosowski, Radny Robert Leszczyński oraz

radny Piotr Uhle i 3 osoby...

Radny Andrzej Kilijanek: Wnoszę o przegłosowanie wyrażenia zgody na rozszerzenie składu do czterech osób, tak aby każdy Klub mógł uczestniczyć w tych pracach.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, ponieważ mieliśmy w piśmie wyraźne wskazanie trzech

kandydatów, pozwolicie Państwo, że ja w tym momencie ogłoszę 15 minut

przerwy, żeby przeprowadzić niezbędne konsultacje. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Szanowni Państwo, mam krótką informację formalną, taką,

że, po pierwsze, zgłoszona propozycja przez Radnego Kilijanka nie była

formalnie wnioskiem formalnym, gdyż te dosyć szczegółowo wymienia

statut. I wnioskiem formalnym może być wniosek o sprawdzenie kworum,

ograniczenie czasu wystąpień dyskutantów, zarządzenie przerwy, zakończenie dyskusji, ograniczenie liczby dyskutantów, głosowanie bez dyskusji, reasumpcja głosowania, sprawdzenie listy obecności oraz głosowanie imienne. Zatem nie mieliśmy do czynienia z wnioskiem formalnym i też nie będziemy go głosować, w związku z tym. Sytuacja wygląda tak, że mamy, że tak powiem na stole propozycje Pana Prezydenta i prośby o wskazanie z Radnych Rady Miejskiej Wrocławia trzech przedstawicieli. I na tym się powinniśmy w tym momencie skupić. I jeszcze raz pozwolicie Państwo, że odczytam zgłoszonych kandydatów. Pan Radny Kasztelowicz, Kłosowski, Leszczyński oraz Radny Piotr Uhle. W związku z tym będziemy przystępować do głosowania nad poszczególnymi kandydatami. Trzy osoby z najwyższą liczbą głosów będą osobami rekomendowanymi przez Radę Miejską do zespołu, o którym rozmawiamy.

Głosowanie nad kandydaturą Radnego Łukasza Kasztelowicza

Wyniki głosowania: za – 21, przeciw – 0, wstrzymało się – 10

Głosowanie nad kandydaturą Radnego Dominika Kłosowskiego

Wyniki głosowania: za – 30, przeciw – 1, wstrzymało się – 1

Głosowanie nad kandydaturą Radnego Roberta Leszczyńskiego

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

Głosowanie nad kandydaturą Radnego Piotra Uhlego

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 6, wstrzymało się – 10

Przewodnicząca Rady Miejskiej Wrocławia Agnieszka Rybczak:

Zatem Szanowni Państwo, informuję, że przedstawicielami Rady Miejskiej zostali wyznaczeni Radny Łukasz Kasztelowicz, Radny Dominik Kłosowski oraz Radny Robert Leszczyński.

Głosowanie w sprawie przyjęcia projektu uchwały – druk 358A/25

Wyniki głosowania: za – 32, przeciw – 0, wstrzymało się – 0

W wyniku głosowania **uchwała nr XVII/334/25** z dnia 25 kwietnia 2025 r. została przyjęta.

I. Przyjęcie protokołu sesji.

Szanowni Państwo, ten protokół zostanie przedłożony do zatwierdzenia na sesji majowej, z uwagi na krótki czas na jego przygotowania

Wiceprezydent Wrocławia Michał Młyńczak: Szanowni Państwo, ja za to dzisiejsze głosowanie, choć ono jest tylko wstępne i otwiera nam pewien proces, już na tym etapie serdecznie dziękuję za praktycznie jednomyślność w tym zakresie. Będziemy działać, a o krokach kolejnych będą Państwo oczywiście w miarę możliwości i w zgodzie z prawem informowani. Dziękuję.

II. Interpelacje i zapytania.

Informacja w zakresie interpelacji i zapytań została zamieszczona w materiałach w programie esesja.

III. Wolne wnioski i oświadczenia.

Czy ktoś z Państwa w ramach wolnych wniosków i oświadczeń chciałby zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Zatem zamykam XVII nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej Wrocławia.

Bardzo Państwu dziękuję.

Przewodnicząca

Rady Miejskiej Wrocławia

Agnieszka Rybczak

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zaborowska